

Na temat miłości napisano wiele tekstów. I nie ma w tym nic dziwnego, bo przecież dla człowieka jest ona niezwykle ważna. Niestety miłość to nie przysłowiowe „motyle w brzuchu”. Przynosi więcej szkody niż pożytku, a jej skutki najczęściej są opłakane, dlatego twierdzą, że nie warto kochać.

Miłość przynosi **niehumanitarne cierpienie**, które **niszczy psychikę** i odbiera sens życia. Jeśli nie ma nadziei na jej spełnienie, może nawet doprowadzić do **samobójstwa**, a przez to do **wiecznego potępienia**. Człowiek nieszczęśliwie zakochany **popada w depresję**, z której nikt nie może go wyciągnąć. Zamiast poczucia wolności, wkłada na siebie kajdany i **staje się niewolnikiem uczucia**. Przestaje racjonalnie myśleć, miłość odbiera mu rozum. To destrukcyjna siła, która przynosi tylko **gorzkie rozczarowania**. Dramatyczne skutki miłości odczuł Gustaw – Pustelnik, romantyczny bohater „IV cz. Dziadów” Adama Mickiewicza. Już w pierwszych słowach możemy zauważyć, że człowiek ten jest chory psychicznie. Mówi nieskładnie, chaotycznie, a w końcu zaczyna śpiewać o swoim cierpieniu. Do takiego stanu doprowadziła go miłość do kobiety. Nie potrafił pogodzić się z myślą, że Maryla wyszła za mąż za innego mężczyznę i postanowił odebrać sobie życie. Niestety po śmierci nadal cierpiał. Nawet tak drastyczny krok nie przerwał jego udręki, lecz sprowadził na Gustawa karę. Każdego roku, w Dzień Zaduszny, przybywa on na ziemię jako duch, by opowiedzieć historię swojej nieszczęśliwej miłości. Taka pokuta jest przyczyną ogromnego cierpienia psychicznego. Gustaw nie może zaznać spokoju, jego myśli obsesyjnie krążą wokół ukochanej. Choć wie, że jego uczucie nigdy nie będzie spełnione, nie może się odkochać. Miłość idealna, o której tak wiele czytał w książkach, obudziła w nim pragnienie szukania boskiej kochanki. Jak szaleniec poświęcił wiele trudu, by w końcu przekonać się, że miłość idealna nie istnieje. Jak widać nic pozytywnego poza szaleństwem, psychicznym cierpieniem i zniewoleniem nie spotkało Gustawa. Z powodu miłości utracił szansę za szczęśliwe życie.